

Klasa I liceum

Eucharystia uzdalnia do świadectwa

Cel ogólny

Ukazanie, że Eucharystia jest źródłem świadectwa chrześcijańskiego życia i stanowi podstawę wychowania do misji.

Cele szczegółowe

Uczeń:

- wyjaśnia znaczenie terminu „Eucharystia”,
- potrafi wytłumaczyć, jakie rzeczywistości określa słowo „Eucharystia”,
- rozumie, na czym polega świadectwo życia wiarą,
- wymienia owoce przystępowania do Komunii świętej,
- wskazuje na Eucharystię jako źródło siły duchowej,
- pojmuje Eucharystię jako Ofiarę Miłości,
- rozumie, dlaczego Eucharystia jest sakramentem jedności,
- systematycznie przystępuje do Komunii świętej i zachęca do tego innych,
- angażuje się w działania wynikające z Eucharystii, np. pomoc ubogim.

Środki dydaktyczne

Pismo Święte, Katechizm Kościoła Katolickiego, zdjęcie bł. Carlo Acutisa.

Metody

Pogadanka, rozmowa kierowana, praca w grupach, analiza tekstu biblijnego, analiza tekstu KKK.

Przebieg katechezy

WPROWADZENIE

1. Powitanie i modlitwa: Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus...
Pomódlmy się o dobre przeżycie tej katechezy: *Ojcze nasz...*

2. Wprowadzenie do tematu nowej katechezy:

K. zwraca się do uczniów:

Niech wprowadzeniem w temat dzisiejszej katechezy będzie krótki film:

K. odtwarza uczniom film pt. „3MC – 38 – Co to jest Eucharystia?”.

Zamiast filmu można uczniom postawić pytanie, jak rozumieją słowo „Eucharystia”.

K. w nawiązaniu do obejrzanego filmu lub dyskusji wprowadza uczniów w temat nowej katechezy.

Warto najpierw wyjaśnić znaczenie słowa „Eucharystia”. Otóż, termin ten (jak wiele innych trudnych słów, którymi się posługujemy w Kościele) zaczerpnięty jest z języka greckiego i znaczy dziękczynienie składane Bogu.

Znając znaczenie tego słowa, warto się zastanowić, co tym terminem określamy. Otóż, słowem tym poprawnie możemy określać różne – choć jednocześnie ze sobą powiązane – rzeczywistości.

– Przede wszystkim „Eucharystia” oznacza celebrację eucharystyczną, którą powszechnie nazywamy Mszą świętą. Stąd mówi się: „uczestniczę w Eucharystii”, czyli inaczej: „uczestniczę w Mszy świętej”.

– Tego samego terminu używamy również na określenie Komunii świętej – konsekrowanego Chleba. Nieraz więc mówi się: „przyjmuję Eucharystię”, mając na myśli przystąpienie do Komunii świętej.

Z powyższego wynika, że zarówno celebrowanie Mszy świętej, konsekrowany Chleb, jak i Komunia święta mogą być określane terminem „Eucharystia”.

ROZWINIĘCIE

1. **Lektura i analiza tekstu Pisma Świętego – rozmowa kierowana**

K. wprowadza uczniów w zagadnienie pojęcia „świadectwo życia”.

Drugim terminem, który dzisiaj nas interesuje jest słowo „świadectwo”.

K. prosi jednego z uczniów o odczytanie fragmentu Pisma Świętego.

„Potem rzekł do nich: «To właśnie znaczyły słowa, które mówiłem do was, gdy byłem jeszcze z wami: Musi się wypełnić wszystko, co napisane jest o Mnie w Prawie Mojżesza, u Proroków i w Psalmach». Wtedy oświecił ich umysły, aby rozumieli Pisma, i rzekł do nich: «Tak jest napisane: Mesjasz będzie cierpiał i trzeciego dnia zmartwychwstanie, w imię Jego głoszone będzie nawrócenie i odpuszczenie grzechów wszystkim narodom, począwszy od Jerozolimy. Wy jesteście świadkami tego. Oto Ja ześlę na was obietnicę mojego Ojca. Wy zaś pozostajcie w mieście, aż będziecie przyobleczeni mocą z wysoka»” (Łk 24,44-48).

Po odczytaniu Słowa Bożego K. zadaje uczniom pytania:

- Co oznacza słowo „świadek”?
- O czym mieli świadczyć uczniowie?
- W jaki sposób wypełnili swoje zadanie świadectwa o Chrystusie?

K. prosi jednego z uczniów o odczytanie kolejnego fragmentu Pisma świętego opisującego życie pierwotnego Kościoła:

„Trwali oni w nauce Apostołów i we wspólnocie, w łamaniu chleba i w modlitwach. Bojaźń ogarniała każdego, gdyż Apostołowie czynili wiele znaków i cudów. Ci wszyscy, co uwierzyli, przebywali razem i wszystko mieli wspólne. Sprzedawali majątki i dobra i rozdzielali je każdemu według potrzeby. Codziennie trwali jednomyślnie w świątyni, a łamiąc chleb po domach, przyjmowali posiłek z radością i prostotą serca. Wielbili Boga, a cały lud odnosił się do nich z życzliwością. Pan zaś przyniżał im codziennie tych, którzy dostępowali zbawienia” (Dz 2,42-47).

Po odczytaniu Słowa Bożego K. zadaje uczniom pytania:

- Co oznacza „łamanie chleba”, o którym mówi autor Dziejów Apostolskich?
- Jak można opisać życie pierwotnego Kościoła?
- W jaki sposób Apostołowie wypełnili swoje zadanie świadectwa o Chrystusie?

Uczniowie wypisują na tablicy swoje odpowiedzi.

Apostołowie świadczyli poprzez:

- głoszenie Słowa Bożego,
- uzdrawianie chorych,
- wzajemną miłość,
- wspólnotę dóbr,
- ofiarę ze swojego życia.

K. dodaje:

Czasy początków Kościoła charakteryzują się niezwykłą siłą oddziaływania świadków Chrystusa na innych. Autor Dziejów Apostolskich podkreśla, że uczniowie „trwali w łamaniu chleba i w modlitwach”. Oznacza to, że uczniowie byli świadkami niezwykłej mocy modlitwy i Eucharystii, którą sprawowali i którą się karmili. Apostołowie pamiętali doskonale, że sam Jezus Chrystus ustanowił sakrament Eucharystii podczas Ostatniej Wieczerzy.

Mieli świadomość, że uczynił to między innymi po to, aby stać się dla wiernych wzmocnieniem, a dla Apostołów źródłem duchowej siły w głoszeniu Ewangelii.

2. Zgłębiaamy naukę Kościoła – praca w grupach

K. dzieli klasę na trzy grupy i rozdaje im kartki z fragmentem tekstu KKK wraz z poleceniem, aby w grupach wypisać owoce przyjmowania Eucharystii. Celem pracy jest wskazanie konkretnych owoców Komunii świętej.

GRUPA I

KKK 1391 – Komunia święta pogłębia nasze zjednoczenie z Chrystusem. Pierwszym owocem przyjmowania Eucharystii w Komunii jest głębokie zjednoczenie z Chrystusem Jezusem, który powiedział: „Kto spożywa moje Ciało i Krew moją pije, trwa we Mnie, a Ja w nim” (J 6,56). Uczta eucharystyczna jest podstawą życia w Chrystusie: „Jak Mnie posłał żyjący Ojciec, a Ja żyję przez Ojca, tak i ten, kto Mnie spożywa, będzie żył przeze Mnie” (J 6,57). KKK 1392 – Komunia święta w przedziwny sposób dokonuje w naszym życiu duchowym tego, czego pokarm materialny w życiu cielesnym. Przyjmowanie w Komunii Ciała Chrystusa Zmartwychwstałego, „ożywionego i ożywającego Duchem Świętym”, podtrzymuje, pogłębia i odnawia życie łaski otrzymane na chrzcie. Wzrost życia chrześcijańskiego potrzebuje pokarmu Komunii eucharystycznej, Chleba naszej pielgrzymki, aż do chwili śmierci, gdy zostanie nam udzielony jako Wiatyk.

– Jakie owoce wiążą się z przyjmowaniem Eucharystii?

GRUPA II

KKK 1394 – Jak pokarm cielesny służy do przywracania utraconych sił, tak Eucharystia umacnia miłość, która słabnie w życiu codziennym, a ożywiona miłość *gładzi grzechy powszednie*. Chrystus, dając nam siebie, ożywia naszą miłość i uzdalnia nas do uwolnienia się od nieuporządkowanych przywiązań do stworzeń; sprawia także, że zakorzenia się w Nim: Skoro Chrystus umarł za nas z miłości, to gdy wspominamy Jego śmierć, składając ofiarę, prosimy Go, by udzielił nam miłości przez przyjęcie Ducha Świętego. Prosimy pokornie, byśmy również mocą tej miłości, przez którą Chrystus zechciał za nas umrzeć, mogli za łaską Ducha Świętego tak traktować świat, jakby był dla nas ukrzyżowany, i byśmy sami byli ukrzyżowani dla świata... Otrzymując dar miłości, umierajmy dla grzechu i żyjmy dla Boga.

KKK 1395 – Eucharystia przez miłość, którą w nas rozpala, *zachowuje nas od przyszłych grzechów śmiertelnych*. Im bardziej uczestniczymy w życiu Chrystusa i pogłębiaamy przyjaźń z Nim, tym trudniej jest nam zerwać więź z Nim przez grzech śmiertelny. Celem Eucharystii nie jest jednak odpuszczenie grzechów śmiertelnych. Jest ono właściwe dla sakramentu pojednania. Eucharystia jest natomiast sakramentem tych, którzy pozostają w pełnej komunii z Kościołem.

– Jakie owoce wiążą się z przyjmowaniem Eucharystii?

GRUPA III

KKK 1396 – Eucharystia tworzy Kościół. Ci, którzy przyjmują Eucharystię, są ściślej zjednoczeni z Chrystusem, a tym samym Chrystus łączy ich ze wszystkimi wiernymi w jedno Ciało, czyli Kościół. Komunia odnawia, umacnia i pogłębia wsczerpienie w Kościół, dokonane już w sakramencie chrztu. Przez chrzest zostaliśmy wezwani, by tworzyć jedno Ciało. Eucharystia urzeczywistnia to wezwanie: „Kielich błogosławieństwa, który błogosławimy, czyż nie jest udziałem we Krwi Chrystusa? Chleb, który łamiemy, czyż nie jest udziałem w Ciele Chrystusa? Ponieważ jeden jest chleb, przeto my, liczni, tworzymy jedno Ciało. Wszyscy bowiem bierzemy z tego samego chleba” (1Kor 10,16-17).

KKK 1397 – Eucharystia zobowiązuje do pomocy ubogim. By przyjmować w prawdzie Ciało i Krew Chrystusa za nas wydane, musimy dostrzegać Chrystusa w najuboższych, Jego braciach.

– Jakie owoce wiążą się z przyjmowaniem Eucharystii?

Po zakończeniu pracy w grupach wybrani uczniowie odczytują zapisane odpowiedzi na pytania do tekstów. Mogą one posłużyć do sporządzenia notatki. Po ich odczytaniu K. dokonuje krótkiego podsumowania wyników pracy.

3. Pogadanka o współczesnym świadku czerpiącym siłę z Eucharystii – Carlo Acutisie

K. pokazuje uczniom fotografię bł. Carla Acutisa i zadaje pytanie, czy ktoś wie, kim jest ten chłopak.

Może się nam wydawać, że to wszystko co dziś mówimy to jakaś odległa historia. Tak jednak nie jest. Warto, żebyśmy dziś poznali kogoś, kto będąc w naszym wieku czerpał siłę z Eucharystii. To bł. Carlo Acutis.

K. prosi jednego z uczniów o odczytanie fragmentu artykułu o bł. Carlu Acutisie:

Wszyscy, którzy znali urodzonego 3 maja 1991 r. w zamożnej włoskiej rodzinie Carla Acutisa, podkreślali, że był on normalnym chłopcem. Lubił oglądać bajki, bawić się z psami, grać na saksofonie i w piłkę nożną oraz w gry komputerowe. Brak rodzeństwa czy wysoki status społeczny rodziny nie przeszkadzały mu w budowaniu relacji z innymi. Carlo dał się poznać jako obrońca wyizolowanych uczniów, a także uczynny kolega, pomagający słabszym w nauce. Na jego wsparcie mogli liczyć zwłaszcza ci, którym kłopot sprawiała informatyka. Chłopak imponował innym nie tylko swoimi wybitnymi uzdolnieniami (jego umiejętnościami programistycznymi zachwycał się m.in. twórca programów komputerowych i autor podręczników akademickich z dziedziny informatyki), ale i głęboką miłością do Eucharystii. Carlo stworzył internetową wystawę o cudach eucharystycznych, by przypominać wszystkim, że Eucharystia jest rzeczywistą obecnością Jezusa.

Jego mama wspomina go tak: „Kiedy gdzieś jechaliśmy, pierwszą rzeczą, o którą pytał, było to, czy w hotelu jest kaplica, gdzie będzie mógł spotkać Jezusa. Nigdy nie zaprzestał jej przyjmować, nawet kiedy był chory. Mawiał, że »Eucharystia jest jego autostradą do nieba«. Carlo czuł, że jesteśmy bardziej uprzywilejowani niż ci, którzy żyli dwa tysiące lat temu, ponieważ oni, by zobaczyć Jezusa, musieli często się przenosić, podczas gdy my musimy tylko pójść do pobliskiego kościoła, a Jezus już tam na nas czeka!”.

„Im częściej przyjmujemy Eucharystię, tym bardziej stajemy się podobni do Jezusa i już na tej ziemi mamy przedsmak raj” – mawiał Carlo.

„Według mnie wielu ludzi nie pojmuje prawdziwie i dogłębnie znaczenia Mszy św.” – ubolewał. „Gdyby wszyscy zdawali sobie sprawę, jakim ogromnym szczęściem obdarzył nas Jezus, dając nam pokarm, czyli Hostię św., chodziliby do kościoła codziennie, aby uczestniczyć w spożywaniu owoców odprawianej ofiary, a nie zajmowali się tyłoma niepotrzebnymi sprawami!” (...)

„Zatrzymywał się, by rozmawiać z każdym, kogo spotykał po drodze, kiedy jeździł swoim rowerem. Zanosił koce i ciepłe jedzenie bezdomnym. Zawsze myślał o innych. Kiedy musiał kupić dwie pary butów, brał tylko jedno, a drugie podarowywał ubogim. (...) W dniu jego pogrzebu kościół był wypełniony po brzegi” – wspomina mama.

Pragnienie chłopca, by zaprowadzić wszystkich do Jezusa, przynosiło jeszcze za jego życia konkretne owoce. Dzięki modlitwie nastolatka mama jego kolegi przystąpiła po 30 latach do spowiedzi św., a jedna z pracujących dla państwa Acutisów hindusek przyjęła chrzest w Kościele katolickim.

Kiedy miał 15 lat stanął w obliczu białaczki typu M3, która pewnego dnia ujawniła się w jego organizmie. Bliscy, świadomi poważnego stanu 15-lątka, do końca liczyli na cud uzdrowienia. Personel szpitala zapamiętał Carla jako wyjątkowego pacjenta. Chłopiec ujął lekarzy i pielęgniarki swoją postawą znoszenia wielkiego cierpienia bez słowa skargi. Przy pierwszych objawach bólu powiedział, że ofiarowuje całe cierpienie za Ojca Świętego i Kościół... Wyznał także: „Jestem gotowy, by odejść, ponieważ przeżyłem swoje życie, nie marnując ani jednej minuty na to, co nie podoba się Bogu”.

Odszedł 12 października 2006 r. Został beatyfikowany przez papieża Franciszka 10 października 2020 r.

(Cały artykuł: <https://milujciesz.pl/autostrada-do-nieba.html>)

ZAKOŃCZENIE

1. Zapisanie tematu i notatki

Jako notatkę zapisujemy wyniki pracy w grupach.

2. Praca domowa: Zastanów się i zapisz, w jaki sposób możesz swoim życiem świadczyć o Jezusie.

Modlitwa na zakończenie: „Niechaj będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament...”.

